

NASZE PRAGNIENIA — NASZE TROSKI

„Kwartalnik” (to sympatyczny objaw, że mówi się „Kwartalnik”, bez drugiego członu tytułu „Historyczny”; wiadomo, o co chodzi) jest pismem, przed którym od dziesiątków już lat stawia się z rosnącym nasileniem szczególne zadania. Rosły one w miarę postępów nauk historycznych i społecznych, w miarę poszerzania się perspektyw badawczych i aspiracji. Mówi się o tych zadaniach u nas w kraju, pod ich kątem spoglądają na nasze pismo również dość liczni jego czytelnicy za granicą. Zadania te stawały się również stopniowo, co jest oczywiste, coraz trudniejsze. W formułowaniu ich i w próbach oceny wyrażały się zawsze najogólniejsze dążenia i pragnienia znacznej i szczęśliwie rosnącej w Polsce grupy historyków. Ogromny, przede wszystkim ilościowy, wzrost czasopism historycznych w Polsce Ludowej zdawałby się ułatwiać realizację tych zadań przez przesuwanie spraw bardziej szczegółowych czy bardziej partykularnych do czasopism specjalnych i regionalnych oraz zeszytów szkół wyższych. Jednakże wzrost ten również silnie utrudnia poczynania ogólnych pism tego typu, co „Kwartalnik Historyczny”, przez rozproszenie inicjatyw, wysiłków i możliwości publikacyjnych.

Wśród tych zadań najwcześniej określonym, aczkolwiek bez ostentacji i bez wstępnego artykułu w 1 zeszycie „Kwartalnika” z roku 1887, było i pozostaje zadanie informacji i krytyki naukowej. Taki kierunek nadał naszemu pismu jego zasłużony twórca Xawery Liske, w drugim członie swego hasła wyraźnie nawiązując do dominującego w owych latach kierunku w historiografii europejskiej. Informacja i krytyka, tyle erudycyjna i gruntowna, co barwna i interesująca, znajdowała ongiś swój wyraz na łamach „Kwartalnika” głównie w dziale recenzji i zapišek. Ale winna obejmować, i staramy się, aby tak było obecnie, w zróżnicowanych jeszcze, właściwych dla siebie formach, wszystkie działy pisma. Analiza i ocena tej czy innej książki — jednej w ich mrowiu polskim i światowym, może być tylko fragmentem, częstokroć eksplikacją szerszego, ogólniejszego i bardziej ambitnego nurtu badań, refleksji i dyskusji naukowych. Zaznaczać się on powinien i przewijać poprzez wszystkie działy pisma zależnie od zainteresowań, aktywności intelektualnej i ruchliwości wszystkich współtwórców i organizatorów pisma, to jest autorów, członków komitetu redakcyjnego, mającego wytyczać główne linie jego rozwoju, i pracowników redakcji.

Tak pojęta informacja i krytyka wiąże się z szerszym rozumieniem zadań czasopiśmiennictwa historycznego. Zaprezentował je w Polsce jako pierwszy Julian Ursyn Niemcewicz, gdy w roku 1804 snuł projekty utworzenia Towarzystwa Historycznego i ufundowania pisma o tym profilu. Jedno i drugie, Towarzystwo i jego czasopismo, miało mieć rozległe cele, przyczyniać się zarówno do rozwoju samych badań,

jak do ogólniejszego postępu cywilizacji polskiej i związku nauki ze społeczeństwem. Było pragnieniem naszych kół historycznych, by umiejscowić „Kwartalnik” w kręgu czołowych w różnych krajach czasopism i ich programów, zarysowanych w pierwszych zeszytach („Historische Zeitschrift” 1859, „Revue Historique” 1876, „The English Historical Review” 1886; do wyjątków należą Amerykanie, którzy w 1895 r., podobnie jak założyciel naszego „Kwartalnika”, rozpoczęli wydawnictwo „The American Historical Review”, bez osobnego oświadczenia programowego). W późniejszym czasie szczególne miejsce należy się w tej perspektywie znowu polskiej inicjatywie, to jest zarysowanemu w burzliwej erze 1905 roku w pierwszym zeszycie „Przeglądu Historycznego” programowi nowych działań. Dobrze opracowywane i redagowane pismo winno wytyczać naukowe drogowskazy, inspirować badania w skali powszechnej i porównawczej historii, ukazywać całe życie narodu, wzywać do współpracy z historią nauki pokrewne, przede wszystkim socjologów, przyczyniać się do uprawy nauk pomocniczych, dostrzymywać kroku pismom innych krajów.

W okresie pomiędzy dwoma wojnami w światowym ruchu czasopiśmiennictwa historycznego istotnym wydarzeniem było ukazanie się pisma tak zaangażowanego w przemianach nauki i życia społecznego, czasopisma inspiratora i organizatora, jakim był „Istorič-Marksist” (1926). W trzy lata później (1929) Lucien Febvre i Marc Bloch powołali do życia „Annales”, mające służyć renowacji nauki i myśli historycznej na właściwych im obszarach.

Ostatnie dwa dziesiątki lat przyniosły dalszy rozwój czasopism historycznych i zarazem unowocześnienie ich form publikacyjnych w krajach socjalistycznych, a także w wielu innych państwach. Do najważniejszych faktów należy obok uaktywnienia dawniejszych czasopism i zmian w ich szańcu zewnętrznej, powstanie nowych pism, wśród nich ambitnie pomyślanych czasopism marksistowskich w Anglii („Past and Present”) czy w Italii („Studi Storici”).

Rolę „Kwartalnika Historycznego” jako czasopisma informacyjno-krytycznego i zarazem zaangażowanego w dokonywających się przemianach starał się określić artykuł wstępny, który ukazał się w pierwszym powojennym zeszycie z r. 1946, z kolei następny, ogłoszony w 1 zeszycie nowej serii z r. 1953. Ten ostatni był jak gdyby komunikatem z placu budowy i boju, obok trafnych czy błędnych spostrzeżeń znalazło się w nim sporo uludnej wiary w natychmiastowe realizacje wielkich celów. Do grupy wypowiedzi programowych zaliczyć także należy referat krytyczny redaktora, przedstawiony w r. 1957 na Radzie Naukowej Instytutu Historii PAN (zesz. 2/1957).

W całej tej perspektywie rysują się zarówno pewne osiągnięcia „Kwartalnika” w ostatnim dziesięcioleciu, jak niedostatki. Ach, któż je zna lepiej niż grono ścisłej redakcji! Do tych ostatnich należy przede wszystkim nie tylko nie dość jeszcze istotny stopień wypełniania stojących przed nami zadań, lecz również nie dość pełne wyzyskanie konkretnych możliwości. Wiązały się one i wiążą przede wszystkim z Instytutem Historii PAN. Nie tylko jako wydawcą i autorytetem, który patronuje pismu, z którego to powodu zdarza się, że niektórzy czytelnicy przesadnie traktują „Kwartalnik” jako tzw. centralny organ. Możliwości te obejmują Instytut jako duży ośrodek naukowy, który w Warszawie i w swych placówkach pozawarszawskich obejmuje znaczną grupę specjalistów z różnych dziedzin historii. Równocześnie jednak do

widocznych ambicji redakcji „Kwartalnika” należało w ostatnim dziesięcioleciu, aby nie był on wyłącznie organem Instytutu Historii. Jest też naszą radością, że w dziesięciu tych latach znajdowaliśmy wielu współpracowników i przyjaciół pisma także w innych instytucjach naukowych w Warszawie i we wszystkich ośrodkach historycznych w kraju, większych i mniejszych. Wszystkie te instytucje i środowiska mają swoje czasopisma ogólne, specjalne czy regionalne. Niemniej nie jeden raz spotykając się w nich z życzliwym czy krytycznym odzewem (jedno nie stoi na przeszkodzie drugiemu), nie umieliśmy dotąd jeszcze wyzyskać wszystkich otwierających się możliwości.

W ciągu 10-lecia opublikowało w „Kwartalniku” swe prace 587 autorów. Wielu współpracownikom i przyjaciołom „Kwartalnika”, wśród których są zarówno najbardziej znani polscy uczeni, jak utalentowani przedstawiciele młodszej i najmłodszej generacji, a także historycy z innych krajów, należą się na tym miejscu serdeczne podziękowania.

W niektórych dziedzinach niedostatki „Kwartalnika” rysują się szczególnie wyraźnie. I tak nie dość szeroko informuje „Kwartalnik” naukę innych krajów o najważniejszych problemach, sukcesach i dążeniach naszych nauk historycznych. A przecież rola to tym ważniejsza, że należy on do polskich pism naukowych najbardziej czytanych poza granicami Rzeczypospolitej. Także w tym aspekcie wyróżniła się obfita informacja z debat nad kolejnymi tomami akademickiej *Historii Polski*, którym poświęciliśmy, jak wiadomo, maksimum uwagi i miejsca. Równocześnie nazbyt fragmentarycznie informuje nasze pismo czytelników polskich o najważniejszych poszukiwaniach i orientacjach w nauce innych krajów, nawet krajów obozu socjalistycznego. Dotyczy to nie tylko historii powszechnej rozumianej jako dzieje innych krajów i kręgów cywilizacyjnych, lecz także widzenia polskiego procesu historycznego w skali powszechnej i takiego też doskonalenia warsztatu naukowego.

Sprawa nie dotyczy tylko książek. Omówienie 30 więcej czy 10 mniej pozycji, a nawet nakierowanie ich rzeczywiście na ważniejsze opracowania, może cieszyć, w innym przypadku martwić, ale nie zmienia zasadniczego obrazu. Staramy się też w tym zakresie odwoływać przede wszystkim do przeglądów badań, do artykułów syntetyzujących, dyskusyjnych i krytycznych pióra historyków polskich i badaczy innych krajów. Sprawa wymaga jednak znacznie większej, niż ją rozwijano dotąd, pomysłowości redakcyjnej, tudzież współpracy naszych autorów. Wymaga oparcia „Kwartalnika” w samym Instytucie Historii i w innych placówkach na odpowiednich, wysoko wyspecjalizowanych zespołach (pracownie, seminaria itd.). Dodać jednak warto, że nawet pewne istotne sukcesy w tym zakresie nigdy nie zwolnią naszych czytelników od uważnych i bezpośrednich lektur publikacji zagranicznych. Niestety nie jest z tą lekturą najlepiej, pomimo dość już dziś pokazanych możliwości.

Inny problem, o równym znaczeniu co zwiększanie materialnej bazy „Kwartalnika” i grona jego współpracowników, dokonywane pod auspicjami Instytutu Historii PAN, a także Polskiego Towarzystwa Historycznego, któremu pragniemy pozostać wierni, stanowi kompleks zagadnień historii integralnej. Dotyczy to nie tyle współdziałania z sobą różnych dyscyplin, co jest faktycznie dalszym postulatem, na łamach jednego pisma, ile ujmowania w ogłaszanych pracach różnych aspektów badawczych, składających się jednak razem na odzwierciedlenie całości

życia. Słusznie wreszcie niektórzy czytelnicy upominają się o większe uwzględnienie pewnych ogólnych problemów teoretycznych i metodologicznych, tak przecież dyskusyjnych, ale i tak ważkich w zapewnianiu naszym naukom właściwego oddechu i perspektyw, tudzież formowaniu i doskonaleniu ich warsztatu. W ostatnich paru latach przewinęło się na łamach „Kwartalnika” parę takich dyskusji. Niektóre z nich były inspirowane przez redakcję i znalazły swój wyraz czy to w wymianie zdań, przeprowadzonej na rozszerzonych zebraniach komitetu redakcyjnego, czy to w obrębie Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie. Miały one za przedmiot niekiedy zagadnienia bardziej ogólne (jak problemy kultury, popularyzacji historii), czasem wybrane książki (ob. przykładowo dział dyskusji w niniejszym zeszycie). Do funkcji czasopisma — organizatora informacji i krytyki naukowej — dojść winna w możliwie szerokim zakresie druga, jak najbardziej odpowiadająca współczesności, funkcja inspiratora pogłębionej refleksji teoretycznej i metodologicznej oraz ożywienia ideologicznego. Funkcja to ważna ze względu zarówno na naukowe, jak społeczne potrzeby i ambicje. Stosunkowo najszerzej reprezentowane są w tym ostatnim zakresie na łamach „Kwartalnika” studia historiograficzne.

Ale nasuwają się również optymistyczne sądy. Łączą się one z dość już obfitą, co nie znaczy, że zawsze najtrafniej reprezentowaną w „Kwartalniku”, historią najnowszą — przy nakazie zwiększenia zainteresowania także dla czasów Polski Ludowej. Łączą się one z drugiej strony z dbałością o inne wcześniejsze epoki, wśród nich o wieki średnie. Wiążą się dalej z próbami podejmowania tematyki — czy to w rozprawach, czy w artykułach dyskusyjnych, w przeglądach badań krajowych i obcych, czy w recenzjach z różnych dziedzin historii powszechnej i kultury. Nie zabrakło w ostatnich rocznikach problemów popularyzacji wiedzy (1960—1961) czy zagadnień społecznej odpowiedzialności historyka (1962). Dość wiele starają się dać — i chyba słusznie — sprawozdania i zapiski ogłaszane w kronice, w której szczęśliwie coraz częściej na miejsce dawniejszego antykwariatu wchodzi uwagi i konstatacje nie pozbawione rumieńców życia. Przy nadmiernej, często zawinionej przez przypadek, zmienności nazw występujących w różnych działach, nie przywiązujemy formalistycznego znaczenia do podziału pisma na działy. Zbliżone do siebie i wiążące się w jakąś całość wątki pojawiają się w różnych działach, o zamieszczeniu w tym lub innym miejscu decyduje — obok charakteru tekstu — rozmiar czy forma pisarska, także chęć urozmaicenia całości. Informacji i krytyki chciałoby się znaleźć, powtórzmy, od pierwszej do ostatniej strony jak najwięcej.

Wszystko to zależy, oczywiście, od wielu czynników: od ogólnej sytuacji w nauce, od planów i okoliczności przypadkowych, właściwych inicjatyw i odzewów, terminów (rygory Wydawnictwa i drukarni są coraz ostrzejsze, część autorów traktuje je coraz bardziej liberalnie).

I wreszcie sprawa naukowego pisarstwa.

Wiemy, jaki przechodzi ono dzisiaj kryzys w całym świecie. U jednych autorów wynika on z zaniedbań stylistyki, ze spadku zainteresowań formą pisarską, a także z braku jakże ważnego ognia wewnętrznego. U drugich ze skłonności do uściślenia języka humanistyki współczesnej, której ma służyć m.in. wprowadzanie do niej metod i technik matematycznych. U innych jeszcze występują jedne i drugie przyczyny. W miarę możliwości, ale trudności są duże i tu również zaznaczają się przysłowiowe wzloty i upadki, stara się „Kwartalnik” co najmniej o po-

prawność formy. Cieszymy się wraz z ogółem naszych czytelników z pozyskiwania piór wybitnych i odważnych. Nasze pragnienia idą w kierunku zwięzłości, a zarazem celności ogłaszanych rozpraw, artykułów, przeglądów, recenzji, notatek z życia naukowego. Jeśli mogło to być programem w poezji: „apollinowym drząc rozmysłem, surowo składać i odmierzać — wysokim kunsztem słowa ściśle”, nie powinno podobne wezwanie omijać także naukowego pisarstwa. Jest to warunkiem spełniania przez czasopisma historyczne drugiej ich roli obok współudziału w postępach badań, to jest społecznego oddziaływania, docierania do szerszego grona czytelników, wśród nich nauczycieli i innych miłośników przeszłości.

70 ЕЖЕГОДНИКОВ ЖУРНАЛА „КВАРТАЛЬНИК ИСТОРИЧНЫ”

„Квартальник Исторычны”, старейший исторический журнал в Польше — выпускает в нынешнем году 70-ый ежегодник. В 1886 г. во Львове (во время раздела Польши Львов принадлежал Австро-Венгрии) было основано Историческое общество. В 1918 г., когда Польша вновь обрела независимость, Общество получило название Польского исторического общества и охватило своей деятельностью всю страну. В 1887 г. Общество стало выпускать свой орган, журнал „Квартальник”. Основателем журнала был известный представитель критического направления в историографии, заслуженный издатель-источниковед, Ксаверы Лиске, возглавлявший журнал до 1900 г. В первое время основной задачей и функцией журнала было информировать о достижениях польской и мировой науки, а также критики. Это задание по сей день выполняет раздел рецензионных статей и рецензий, помещая подчас также краткие заметки. Однако в более широком смысле этого слова, функцию информации и критики выполняют в настоящее время все разделы журнала, т. е. начиная с разделов, содержащих научные статьи, дискуссии, полемику, материалы, обзоры научных исследований в Польше и за рубежом, архивные данные, рецензионные статьи и рецензии, кончая отчетами и заметками о научной жизни в Польше и других странах. При таком положении вещей все более ответственной становится вторая функция журнала как организатора и инициатора научной жизни страны, представителя ряда польских научных центров, который в то же время устанавливает формы международных контактов и связей польских ученых в области исторических наук.

Профессор Теофиль Эмиль Модельски, работавший редактором „Квартальника” в междувоенный период, печатает в настоящем номере свои воспоминания и заметки с того времени. Вторая статья, посвященная истории „Квартальника”, печатается по рукописи, хранящейся в актах Польского исторического общества. Это меморьял варшавского профессора Станислава Кентшинского, подготовленный им в 1934 г. для Главного правления Общества на основании анкеты, проведенной в различных центрах. Меморьял говорит о развитии и дальнейших задачах журнала.

Война и гитлеровская оккупация 1939—1945 гг. лишила польский научный мир каких бы то ни было форм открытого существования, в том числе возможности публиковать научные труды и издавать научные журналы. В годы Народной Польши „Квартальник Исторычны” восстановил свою деятельность. Вначале редакция журнала находилась в Кракове, а в 1950 г. была переведена в Варшаву. С 1953 года, т. е. со времени основания Института Истории Польской Академии Наук журнал считается органом Института, но в то же время попреж-

нему печатает труды различных научных учреждений страны и информирует о достижениях польской исторической науки в целом. Об этом свидетельствует тот факт, что в 10 ежегодниках новой серии публикуются труды 587 авторов развернутой научной информации и критики, так развития дискуссии, популярно-различных научных центров страны. Задачи журнала как в смысле широкой ризации, связи между различными общественными науками, интегрального подхода к прошлому, участия журнала в развитии не только национальной, но и всеобщей истории, совершенствования марксистского метода исследований всей научной лаборатории, — приобрели за последние годы еще более важное значение. Во всех перечисленных областях журнал достиг успешных результатов. К ним, в частности, относится факт, что в 1953—1962 гг. на страницах „Квартальника” было напечатано 60 работ зарубежных ученых (главным образом из СССР и Франции).

Тем не менее имеются значительные недочеты, как в смысле международных научных связей, так и научной информации и критики. Интересно освещает эти проблемы доцент Тадеуш Лепковски в своей дискуссионной статье; автор анализирует некоторые проблемы работы журнала за годы истекшего 10-летия, опираясь на богатые цифровые данные. И, наконец, в последней статье, посвященной актуальным вопросам журнала и постулатам на будущее, редактор „Квартальника” профессор Богуслав Лесьнодорски пишет о „наших стремлениях и наших заботах”.

70 ANNUAIRES DE LA REVUE „KWARTALNIK HISTORYCZNY”

Cette année paraît le 70^e annuaire de la plus ancienne revue historique polonaise, c'est-à-dire de „Kwartalnik Historyczny”. En 1886 fut fondée à Lwów (à cette époque en Autriche) la Société Historique qui après 1918, l'année de la naissance de l'Etat Polonais ressuscité, fut transformée en Société Historique Polonaise embrassant toute la Pologne. „Kwartalnik”, l'organe de la Société parut pour la première fois en 1887. Fondateur de la revue était Ksawery Liske, éminent représentant du courant critique dans la historiographie et éditeur de mérite des sources, qui fut son rédacteur en chef jusqu'en 1900. L'activité d'information sur les progrès de la science mondiale et polonaise ainsi que de critique était considérée comme la plus importante tâche de la revue. Cette tâche à une échelle plus étroite était réalisée alors et est réalisée maintenant par notre revue dans la rubrique „comptes-rendus et critiques”, parfois en forme de courtes notes. Mais dans un sens plus vaste de ce mot — l'information et la critique embrassent aussi toutes les parties de notre revue: les études, puis la rubrique des discussions et polémiques, matériaux, travaux en cours en Pologne et à l'étranger, ainsi que les rapports et les notes concernant la vie scientifique en Pologne et hors la Pologne. C'est ainsi que se dessine aussi une autre fonction de notre revue en tant qu'organisateur et animateur de la vie scientifique, qui doit représenter les différents milieux en Pologne et renouer les contacts internationaux dans le domaine des sciences historiques.

Un des rédacteurs de notre revue de la période entre deux guerres mondiales, Professeur Teofil Emil Modelski présente dans ce volume ses souvenirs et notes de ce temps là. Nous publions l'article suivant concernant le rôle de „Kwartalnik Historyczny” d'un manuscrit qui se trouve dans le recueil de documents de la Société Historique Polonaise. Il s'agit d'un memorandum rédigé par Professeur Stanisław Kętrzyński de Varsovie en 1934 pour la Direction Centrale

de la Société à base de l'enquête menée dans divers centres. Il décrit le développement et les objectifs de la revue.

La guerre et l'occupation hitlérienne de la Pologne pendant les années 1939—1945 ont privé la science polonaise de toutes les formes de l'existence publique et parmi elles des publications et des revues scientifiques de toute espèce. Notre revue commença en Pologne Populaire de paraître de nouveau à Cracovie. Elle fut transférée ensuite à Varsovie en 1950. En 1953 la revue devint l'organe de l'Institut d'Histoire de l'Académie Polonaise des Sciences nouvellement créé. Mais comme son organe la revue ne cessait de tâcher en même temps de représenter dans ses colonnes l'ensemble de toutes les sciences historiques polonaises et de divers centres scientifiques. Cela trouve son expression dans le fait que 10 annuaires de la nouvelle série contiennent 587 auteurs de différents milieux scientifiques qui ont pris la parole dans les colonnes de notre revue. Les tâches de „Kwartalnik Historyczny” tant dans le domaine de l'information et de la critique scientifique conçues très amplement que du développement de la discussion, de la propagation de la coopération de diverses sciences sociales, de l'appréciation du passé d'une manière intégrale, de la participation de la revue au développement de l'histoire non seulement nationale mais aussi universelle, du progrès de la méthode marxiste des recherches et d'un outillage scientifique en général — devenaient dans le temps dernier encore plus importantes. Notre revue a certains succès dans chaque de ces domaines. Il y appartient — entre autres — la publication dans les colonnes de „Kwartalnik Historyczny” en 1953 — 1962 des 60 travaux scientifiques des chercheurs étrangers (les plus grands chiffres concernent la France et l'URSS). On trouve cependant aussi des défauts: par exemple, information scientifique et critique quant aux pays étrangers. Des lumières intéressantes apporte sur ces problèmes l'article de discussion écrit par Tadeusz Łepkowski. Il examine quelques problèmes de notre revue pendant 10 ans passés s'appuyant sur abondantes données statistiques. Dans l'article dernier consacré à l'état actuel de la revue et aux postulats pour le futur, Professeur Bogusław Leśnodorski, rédacteur en chef de la revue, présente la question: „nos désirs — nos problèmes”.